

Prawdziwe myśli o kłamstwie

Autor tekstu: **Marcin Stefański**

Istnienie człowieka-cywilizacji oparte jest na kłamstwie. To kłamstwo daje stabilizację i porządek, czyni ludzi spokojnymi i nie cierpiącymi tak bardzo jakby mogli. Bo czy może być coś gorszego od cierpiącego człowieka (fizycznie i psychicznie), który zdaje sobie sprawę z bezsensowności tych cierpień? Religia, patriotyzm, kodeksy i zasady dają człowiekowi poczucie sensu ich cierpienia. Takie argumenty dają poczucie bezpieczeństwa krótkowzrocznej masie i hamuje ją przed popadnięciem w panikę, co skończyłoby się ogólną anarchią i końcem wpływów i bogactwa tych, którzy potrafią głosić i wymyślać kłamstwa, najczęściej sami gorliwie w nie wierząc. Cywilizacja zaszła za daleko, by obecni "władcy" mogli wiedzieć, że wszystkie te zasady i systemy są kłamstwem wymyślonym przez pierwotnych, którzy zaszokowani bezsensem działania i istnienia tworzyli najpierw proste systemy religijne, a później coraz bardziej skomplikowane molocho imperialne, tak by zaspokoić swój niepokój istnienia i dać masie powody do lżejszego cierpienia i dodatkowo czerpać z tego korzyści. Obecnie systemy tworzące porządek są tak skomplikowane, że osoba przeciętna nie próbuje nawet wchodzić na ich istotę, a jednostki bardziej ambitne prędzej czy później gubią się w ilości doktryn, zdarzeń historycznych opinii i ustaleń. Tak więc dążąc do prawdy jednostka taka gubi się w kłamstwie i poddaje się, zaczyna wierzyć w kłamstwo lub po prostu tworzy swój własny porządek odpowiadający prywatnym potrzebom tworząc tym samym błędne koło.

Ewolucja sprawiła, że niepokój istnienia został stłumiony przez „gen wiary”, który uaktywnia się już we wczesnym etapie życia i zostaje zaspokojony przez jakikolwiek system religijny czy filozoficzny najbardziej odpowiadający Jednostce. Najczęściej narzucony od dzieciństwa system religijny idealnie splata się z poczuciem Boga (Sensu) wywołanym przez odpowiedni gen i daje poczucie bezpieczeństwa życia tak bardzo potrzebnego do jak najdoskonalszej prokreacji — która jest jedynym i głównym celem naturalnej ewolucji. Rzadziej wyborem systemu religijnego kierują osobiste preferencje psychiczne bardziej inteligentnych i niespokojnych jednostek, co kończy się przejściem na inną wiarę lub ateizm.

Wszystko to sprowadza się do jednego. Człowiek-cywilizacja i ewolucja dążą do stłumienia wewnętrznego niepokoju spowodowanego brakiem JAKIEJKOLWIEK wiedzy o sensie istnienia rozumnego człowieka. Naturalnym wynikiem tego jest spokojne egzystowanie w kłamstwie, czyli <<prokreacja i śmierć>>. I nic więcej. To przerażające, że większość cierpień, dokonań człowieka-cywilizacji sprowadza się do tych dwóch słów. Jest to tak szokujące, że większość ludzi nawet nie przyjmuje tego do wiadomości i nigdy się z tym nie pogodzi, co po części spowodowane jest tym o czym mówiłem wcześniej: naturalnym, pokoleniowym kształtowaniem ludzkiej psychiki.

Takie wyjście sprawia, że wszystkich ludzi można łatwo sklasyfikować jako egoistów i egoistów cywilizacyjnych. Każdy czyn każde posunięcie, czy każde odkrycie naukowe czy etyczne jest egoizmem lub egoizmem cywilizacyjnym (niekoniecznie zamierzonym przez czynodawcę). Całe życie człowiek przeżywa dla siebie, tak by sprowadzić cierpienie do minimum. Jeżeli zrobi coś co ma istotny wpływ na ciągłość cywilizacji jest od razu pojmowane przez resztę członków cywilizacji jako czyn nadający Sens istnieniu jednostki twórczej i całej ludzkości. Dokonanie to nie nadaje żadnego sensu martwej osobie dokonującej, a tak naprawdę tylko uświęcone jest po to, by spadkobiercy mieli poczucie sensu. Jest to tak zwany egoizm cywilizacyjny. Wszystko to tworzy ludzkość taką jaka jest. Taka więź cywilizacyjna jest główną podstawą zaspokojenia wewnętrznego niepokoju. Jego skutkiem jest niestety oburzanie się masy na pojedyncze decyzje istot, które są sprzeczne z ich istnieniowym bezpieczeństwem. Dlatego póki co będą istniały zakazy i nakazy dotyczące prywatnych decyzji człowieka.

Narkomania, homoseksualizm i każda odmienność zagraża poczuciu sensu. Masie wydaje się zamachem na ich system cywilizacyjny dający im możliwość do prokreacji i śmierci w poczuciu celu i sensu tych rzeczy.

Wszystkie konflikty i problemy społeczne zostają w ten sposób uproszczone i sprymityzowane tak, że nikt nie zgodzi się z takimi faktami. W innym wypadku doszłoby do zburzenia cywilizacji i ogólnego chaosu, dlatego silne trzymanie się kłamstwa daje szansę na

przetrawanie. Człowiek z biegiem czasu będzie oddalał się od Prawdy, ta jednak będzie kroczyć za nim aż do końca i próbowała się "ukazać", jak było na przykład z odkryciem kulistości ziemi z jednoczesnym pogłębianiem się kościoła w coraz bardziej nedorzecznych dogmatach. Jednak równie szybko Prawda Naturalna i ludzka stworzona przez kościół zmieszały się tworząc karykaturalny obraz. Ludzie tworzą kłamstwo, by później nazwać je prawdą i bez mrugnienia okiem oddać za nie życie.

Tak samo jak dobro nie istniałoby bez zła. Tak samo Prawda nie istniałaby bez kłamstwa. Jest to dość ryzykowne stwierdzenie, bo czy nie byłoby czerni bez bieli? Kłamstwo pomieszało się z Prawdą, że wyegzekwowanie którejs z nich jest nieskończenie bardziej trudne niż odróżnienie dobra i zła. Niemal nieskończoność współczynników od tego zależnych: punkt widzenia, sytuacja, określenie celu...

Odkrycie Prawdy jest tak nieprawdopodobne jak przeżycie upadku na cement z wysokości 500 metrów. Jednak możliwe.

Marcin Stefański

Publicysta Racjonalisty

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 03-04-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4066) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4066>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl